

KOBIETY STAJĄ W OBRONIE PROHIBICJI

BOLSZEWICY ROSYJSCY SZERZĄ SWOJĄ PROPAGANDĘ W CHINACH

WASHINGTON, 18 listopada. — Propaganda bolszewicka w Chinach zatacza coraz szersze kręgi starając się o uzyskanie kontroli nad ludami azjatyckimi, aby je następnie rzucić na narody europejskie, jak stwierdza wiadomości nadesłane do Departamentu Stanu.

Dowodem rozszerzenia się propagandy bolszewickiej w całej Azji jest powstanie w Chinach trzech wielkich organizacji politycznych, złożonych ze studentów

i inteligencji chińskiej pod nazwą „Stowarzyszenie Przeciwdziałania Bolszewizmowi”, „Stowarzyszenie Przeciwdziałania Bolszewizmowi” i „Stowarzyszenie Zasad Karola Marxa”. Według bolszewickiego programu, Chiny i Korea po pozyskaniu ich dla idei bolszewickiej, mogą być użyte za tarczę do rozbicia państwowej organizacji japońskiej i zniszczenia państwa japońskiego, a następnie użycie narodów wschodnich do rozbicia cywilizacji narodów Zachodniej Europy.

BOLSZEWIK STIEKŁOW O KONFERENCJI ROSJI. POLSKI I PAŃSTW NADBAŁTYC- KICH W MOSKWIE

MOSKWA, 18 listopada. — W „Izwiestiach” z dnia 2 b. m. Stiekłow w artykule wstępnym pisał na temat konferencji moskiewskiej w sprawie rozbicia: „W konferencji weźmie udział 5 państw, t. j. Rosja, Łotwa, Estonia, Finlandia i Polska. Rosja nie opowiada przeciwko udziałowi Litwy oraz Rumunii, jeżeli ta ostatnia zrezygnuje ze swoich zastrzeżeń. Najbliższą przyszłość pokazuje, o ile rzadcy przyznają państw będą szczerze traktowały postawioną przez Rosję sprawę. W każdym razie ze swej strony uczynimy one

wszystko, aby przybyć na konferencję przygotowanymi, z opracowanymi solidnymi programami. Kwestia rozbicia posiada również zabarwienie polityczne. Kraje nadbałtyckie, korzystając z propozycji sowieckich, zdążyły porozumieć się ze sobą przeciwko Rosji — to jest fakt nie ulegający wątpliwości. Mimo to sprawa konferencji traktujemy bez sceptycyzmu, gdyż przy dobrej woli kontrahentów może ona dać poważny i praktyczny wynik. Możemy zgóry w sposób zupełny określić stwierdzić, że z naszej strony tej dobrej woli nie zabraknie”

SPRAWA JAWORZYNY W OŚWIETLENIU P. BENESZA

PRAGA. — Na posiedzeniu komisyjnej spraw zagranicznych izby czeskiej w dn. 3 b. m. minister spraw zagranicznych w Czechach wygłosił dłuższe exposé, w którym omówił ostatnie konferencje Malej Ententy i Polski, stosunek Czechosłowacji do Jugosławii i rozszerzenie czesko-słowacko-jugosłowackiego układu sojusznego i wreszcie wydarzenia we Włoszech. W exposé tem dokonał dr. Benes również kwestii Jaworzyny. W sprawie tej minister oświadczył między innymi, co następuje:

Pro przeprowadzeniu głosowania w łonie komisji delimitacyjnej nad podziałem Jaworzyny — rząd czechosłowacki zastrzegł się przeciwko takiemu postępowaniu, wskutek czego kwestię Jaworzyny powierzono komisji prawniczej, która bada ją z czysto prawniczego punktu widzenia, to znaczy ma orzec, czy kwestia ta została już dostatecznie rozstrzygnięta, czy też nie. Naszym zdaniem — mówi dr. Benes — kwestia Jaworzyny została ostatecznie rozstrzygnięta. W końcu oświadczył minister, że skoro tylko stosunki na to pozwolą, zakomunikuje szczegóły i zobrazuje dotychczasowy przebieg kwestii Jaworzyny tak, aby opinia publiczna i parlament mogły wydać o niej swój sąd.

Trybunał Stanów Zjednoczonych o szczepieniu ospy

WASHINGTON, 18 listopada. Najwyższy trybunał Stanów Zjednoczonych podtrzymał dziś swoją decyzję w sprawie państwowych i miejskich, zmuszających dzieci do poddania się szczepieniu ospy przed przyjęciem do szkoły.

Decyzja wydana została w sprawie niejakiej Sosalyn Zucht uczennicy szkoły wyższej w San

Antonio, Tex., która skarżyła miejscowe władze zwróciła o odszkodowanie za wykluczenie jej ze szkoły, ponieważ nie chciała poddać się szczepieniu ospy.

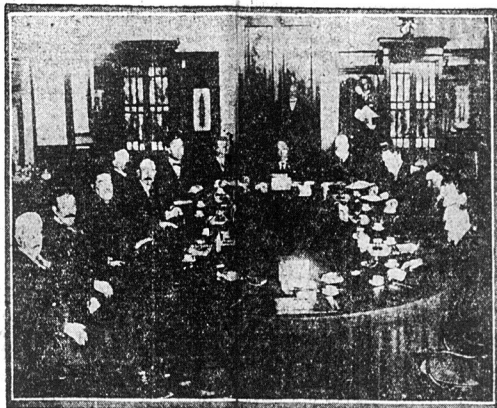
Sprawa ta zwróciła na siebie uwagę całego kraju. Dziś wygłosiła odmowę uznania prawomocności ordynansu miejskiego i wniosła sprawę do najwyższego trybunału, który jednak odrzucił jej żądanie odszkodowania i uznał ordynans za legalny.

TURCY PO UCIECZCE SULTANA MAJĄ WY- BRAC NOWEGO KALIFĄ

KONSTANTYNOPOL, 18 listopada. — Tymczasowy rząd Turcji przygotowuje się po ucieczce sultana do wyboru nowego kalifa. Członkowie rządu tureckiego uważają, że sultan uciekłszy z Konstantynopola tym samym wyraził się przeciwko prawomocności sultana. Następnym kalifem świata muzułmańskiego prawdopodobnie zostanie wybrany Abdul Medżid kuzyn sultana.

POWSZECHNIĄ POKÓJ A JE- ZYK ANGIELSKI

PHILADELPHIA, 18 listopada. — Odbędzie się tu konwencja Chrześcijańskiej Unii Wzajemnej Pomocy, na którą zgłosiło się 2,000 delegatów, przedstawiających 40 narodów. W imieniu delegatów pan John MacLeod, prezydent organizacji w Australii, powiedział: „Wierzę mocno, że Liga narodów jest nasieniem samego Boga i byłaby uświęconą, gdyby narody posługujące się językiem angielskim połączyły się i zgodziły na współpracę, biorąc ją za wspólny ideal w celu osiągnięcia powszechnego pokoju”



Pierwsze posiedzenie gabinetu faszysty Mussoliniego. Mussolini na przódzie stołu

PRETENSJE KANADY DO CZĘŚCI STANU MAINE

FILADELFA, PA., 18 listopada. — W wypadku wstąpienia St. Zjedn. do Ligi Narodów, Kanada by miała prawo upomnieć się o część graniczącego z nią stanu Maine. Tak oświadczył Sir Andry McPhal profesor McGire uniwersytecie w swojej mowie do członków towarzystwa Trans-Atlantic. Sir Andry, jest słynnym lekarzem autorem i kiedyś był dziennikarzem i mówił, że wobec faktu, iż skoro terytorium stanu Maine, przyległe Kanadzie jest bez użytku dla St. Zjedn., to jednak mogłoby być źródłem nieoczekiwanych korzyści dla Kanady z powodu tego iż jest wybrzeżem rzeki Sw. Wawrzynca, która jest jedyną w Kanadzie, prowadzącą na otwarte morze. W takim razie dla Kanady trzeba wszystkie niekorzystne dla St. Zp. rzeczy, a więc niesumienne polityki, złodziejskie urzędów, wysokie podatki i szowinizm amerykański.

Łowią ryby na ulicy Chicago

CHICAGO, 18 listopada. — Wszędzie hydranty od wody wzdłuż ulicy Palmer na przestrzeni 8 mil zostały otwarte dla wypuszczenia wielkiej ilości ryb, które się dostały do rur wodociagowych i zablokowały dopływ we wszystkich domach. Wypływająca z hydrantów woda, wyrzucała na ulicę tysiące małych rybek, które chłopcy łapali na ulicy.

St. Zjedn. zapłaciły 5 milionów za przewóz poczty na morzach

WASHINGTON, 18 listopada. Rząd Stanów Zjednoczonych zapłacił przeszło 5,000,000 dolarów za przewożenie poczty okrętami w ubiegłym roku.

O RUSKIEGO BISKUPA W STANACH ZJEDN.

WINNIPEG, Manitoba, 18 listopada. — Biskup grecko-katolicki Nicetas Budka, głowa kościoła ruskiego w Kanadzie, na swej audjencji u papieża Piusa XI w Rzymie, ma wyprosić ustanowienie ruskiego biskupa na czele w Stanach Zjednoczonych

TURCY ZAŻĄDALI OD ANGLJI WY- DANIA SULTANA

KONSTANTYNOPOL, 18 listopada. — Tymczasowy rząd turecki w Angorze zażądał od rządu angielskiego wydania sultana, który uciekł z Konstantynopola na okręcie angielskim i schronił się na wyspę Malte. Rząd turecki zaznacza w swojej notce, że tylko Narodowe Zgromadzenie tureckie ma prawo rozporządzać losami sultana.

Wynajęty za 10 dol. dzień- nie do odsiadki kary

WASHINGTON, 18 listopada. — Handlarz księżyców Biskind, szkanany na 30 dni więzienia wyznał sobie Waltera Beatie, który za 10 dolarów dziennie zgodził się odsiedzieć karę naolozoną na Biskinda. W oświadczeniu Biskinda wytoczono mu skargę i sąd skazał Biskinda na 6 miesięcy więzienia i 100 dol. kary. Adwokat Biskinda apelował do prezydenta Hardinga dla uzyskania zmiany wyroku, ale bez skutku. Sprytny handlarz księżyców będzie musiał osobiście odsiadzieć naolozoną na niego karę.

Niepodległościowcy i zwolennicy wolego państwa w Ulster pogodzeni

LONDYN, 18 listopada. — Niepodległościowcy i zwolennicy wolego państwa Irlandji, zamieszkali w dwóch powiatach: Tyrone i Fermanagh w prowincji Ulster pogodzili się na czas wyborów do parlamentu i wspólnie stłami wybrali do parlamentu angielskiego dwóch postów: jednego niepodległościowca i jednego zwolennika wolego państwa Irlandji. Obydwaj kandydaci ulstercy zostali pobici. Wynik wyborów w tych dwóch powiatach prawdopodobnie zdecydowanie o przynależności tych dwóch powiatów do wolego państwa Irlandji.

Niemieckie fabryki płótna zamknięte z powodu braku lnu

BERLIN, 18 listopada. — Liczne bezrobotnych w Niemczech zwiększyła się bardzo poważnie z powodu zamknięcia prawie wszystkich fabryk płócianych z powodu braku lnu, sprowadzonego dotychczas przeważnie z krajów nadbałtyckich i Rosji

CUNO MA UTWO- RZYĆ NIEMIECKI GA- BINET PRACUJĄCY

BERLIN, 18 listopada. — Wilhelm Cuno, nowo-mianowany kanclerz niemiecki planuje utworzenie nowego gabinetu któryby był „gabinetem pracującym”. Cuno ma zamiar powołać do nowego gabinetu przedstawicieli socjalistów i stronników umiarkowanych. Socjaliści jednak nie okazują zbytniej ochoty należenia do nowego gabinetu z powodu zamierzonego przez kanclerza Cuno powołania do gabinetu na ministra spraw zagranicznych ostającego reprezentanta kapitalistów niemieckich, Hugona Slinnes’a.

Irlandja będą rządzić kobiety

DUBLIN, 16 listopada. — Jeżeli parlament wolego państwa Irlandji godzi się na projekt do prawa o nadaniu kobietom równoprawności politycznej, Irlandja w przyszłości będzie rządzić kobiety, które już obecnie nie mają równego prawa z mężczyznami, wywierają ogromny wpływ na sprawy polityczne.

Przywódcy unijni skazani na wzieszenie za obrazę sądu

NEW BRUNSWICK, 18 listopada. Milton Corbett i Harry Goldenberg zostali skazani na 6 miesięcy więzienia za obrazę sądu.

ZAPROSZENIE LITWY KO- WIEŃSKIEJ DO MOSKWY

KOWNO, 18 listopada. — Litewskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zaproszenie rządu sowieckiego do wzięcia udziału w konferencji rozbijalowej. W związku z tem prezydent ministrów Galwanuskas, udzielił wywiadu prasowego, w którym oświadczył, że nie może Polacy w konferencji nie udziału być uważany za podstawę do uchylenia się od niej Litwy, ponieważ konferencja ta nie będzie poświęconie specjalnie sprawom bałtyckim. Oświadczenie Galwanuskas’a znanemu zwrot w polityce rządu litewskiego, który dotąd zasadniczo nie chciał brać udziału w konferencji wspólnie z Polską

KOBIETY AMERYKAŃSKIE ORGANIZUJĄ SIĘ W LEGJON DLA ZWALCZANIA „MOKRYCH”

CZĘŚCIOWE ZWYCISTWO „MOKRYCH” W WYBORACH UWAŻAJĄ ZA OBRAZĘ NARODU AMERYKAŃSKIEGO

FILADELFA, PA., 18 listopada. — Pani Frances Parks, sekretarka narodowej organizacji kobiet, które obecnie odbywają swój roczny zjazd w Filadelfji, w wywiadzie z korespondentami prasowymi oświadczyła, że 10 milionów kobiet stało do pracy organizacyjnej, aby utworzyć zwarty legion bojowników do zwalczania przeciwników prohibicji, których częściowe zwycięstwo w ostatnich wyborach przynosi imię narodowi amerykańskiemu. Kobiętom udało się dotychczas pozyskać 100,000 mężczyzn, którzy przyrzekli kobietom zwalczać zwolenników napoi alkoholizacyjnych.

WYBORY NA LITWIE A MNIEJSZOŚCI NARODOWE

WARSZAWA. „Gazeta Gdańska” donosi z Kowna: Prezydent republiki litewskiej p. Stuldzinski przyjął na dłuższą audjencję przedstawicieli organizacji wyborczych mniejszości narodowych na Litwie, mianowicie polskiej, niemieckiej, żydowskiej i rosyjsko-białoruskiej. Przedstawiciele wymienionych mniejszości narodowych przedstawili brak podstaw prawnych i logicznych w stanowisku, jakie zajęła główna komisja wyborcza w sprawie podziału mandatów poselskich. Interpretacja głównej komisji wyborczej przekracza granice interpretacji prawa i jest wprost jego pogwałceniem.

Przedstawiciele mniejszości narodowych uważają za swoją obowiązkową ostateczną, że ta ich stan rzeczy wywoła obrażenie pokrzywdzonych mniejszości narodowych, że szkoda dla interesów państwa litewskiego. Przedstawiciele polskiej mniejszości w głównej komisji wyborczej w miarę wyborów, po uchwale tej komisji o sposobie podziału mandatów, wniosli wnioś w tej sprawie, oraz złożyli na ręce prezydenta demagogiczne deklaracje o ustąpieniu swem ze stanowiska członka komisji.

Z wykazów i sprawozdań celnych pokazuje się, że niemiecy eksportują do Filipin po bardzo niskich cenach wyroby włókiennicze i ubrania, niemniej również niskie oferują Niemcy ceny na stal i żelazo.

Okręt hiszpański rozbity na skałach

VIGO, Hiszpanja, 18 listopada. — Okręt „Cataluna” skutkiem gwałtownej burzy na skały przy wyspie Salavador w tym samym miejscu, gdzie w styczniu 1921 roku rozbili się okręty pasażerski Santa Isabel skutkiem czego 241 pasażerów straciło życie. Cataluna prawdopodobnie zostanie również straconą. Żołęga okrętu została uratowana.

Tragiczna śmierć kobiety podczas leczenia

NEW YORK, 18 listopada. — Anna Conche, chora na zapalenie płuc, została umieszczona przez lekarzy w komorze napełnionej tlenem gazem, dodającym się do oddychania chorego na płuc. Skutkiem tego powstał ogień, który szybko ogarnął całe wnętrze komory. Pielgniarka chorej została uratowana dzięki przy pomocy ordynującego lekarza, który nadszedł w porę i wygasnął z komory pielgniarkę na której już się zapaliły suknie. Chora została spalona na węgla.

2 miliony dolarów na rozszerzenie gmachu muzeum sztuki

NEW YORK, 18 listopada. — Znamytny młody Robert de Forest, wielbiciel sztuki i dągotęlny przewodniczący muzeum sztuki ofiarował 2 miliony dolarów na rozszerzenie gmachu muzeum dla pomieszczenia dzieł sztuki amerykańskiej.

W poniedziałek, dnia 20-go listopada 1922, w Domu Narodowym odbędzie się odczyt ob. B. D. Kulakowskiego: „WYBORY W POLSCE”

Dzielnica Nr. 175 K. O. N.

Nowy Świat

OWNED AND PUBLISHED DAILY AND SUNDAY BY THE
NEW YORK WORLD PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KULAKOWSKI President and Editor
W. KULAKOWSKI Managing Editor
DR. J. W. KULAKOWSKI General Manager

Wydawca: W. KULAKOWSKI
Redaktor: W. KULAKOWSKI
Drukarnia: W. KULAKOWSKI

Subscription Rates:
Daily, 10 Cents
Sunday, 5 Cents
Foreign, 15 Cents
Single Copies, 2 Cents

NEW YORK CITY
Daily, 10 Cents
Sunday, 5 Cents
Foreign, 15 Cents
Single Copies, 2 Cents

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4 Ave. miedzy 13 i 15 ulicami)
TELEPHONE: STUYVESANT 145

BROOKLYN BRANCH:
555 MANHATTAN AVENUE
TELEPHONE: GREENPOINT 053

PIĄTY STAN

Powojenne przesunięcie się dochodów różnych warstw społecznych wywołało zmiany daleko idące w organizmie społecznym, daleko większe niż po Rewolucji Francuskiej i wojnach Napoleońskich. Przewrót z końca osiemnastego wieku i początki dziewiętnastego wieku obalił częściowo znaczenie ekonomiczne i polityczne klasy szlacheckiej posiadającej wielką władzę, niegdyś nie odznaczającej się wówczas zapasem nauki i wiedzy, wysunął zaś, zwłaszcza we Francji, oświeceniowe mieszczaństwo. Profesor i uczyony przestał być czymś w rodzaju „lepszego” służącego. Zwiększała rewolucja mieszczańska pamięć, że jej to właśnie synowie, którzy zamiast handlu i rzemiosła jeli się tak zwanych profesji wyzwoleńczych dziełami swymi filozofii czynnymi i naukowymi rozbili fundament rządów feudalnych i moc kościoła tegoż porządku obronę. Encyklopedyści francuscy zdobyli prawo myśli wolnej i niezależnej od stanowiska wpływowego i szanowanego w cywilizowanym społeczeństwie. Nie dała praca naukowa nikomu bogactwa, lecz dawała jej mniej więcej niezależność, zapewniała starość bez nędzy.

Przewrót, przez który dotychczas przez chodzący wywołał skutki wręcz odmiennie. Zwiększyła na całej linii warstwę bandytów finansowych, ludzi dzikich, o pierwotnych instynktach i obyczajach, wręcz odmienną od oświeceniowego trzeciego stanu, który Rewolucji dokonał przed stu trzydziestu laty. Zarówno przed wojną, jak podczas niej i po niej nie mieliśmy nie podobnego do owego powszechnego podniesienia poziomu umysłowego i niezależności myśli, jak to było za czasów Encyklopedystów. Nikt nie myślał o „świętym Rozumu”. Panuje zwycięski paskarz. Rozpięta w teatrach, obniża poziom kultury, zaśmieca swoją obecnością wszystkich i wszystko.

On to nadaje ton życiu. Na niego patrzą wszyscy. Zanika pod do widzy nawet w klasach pracujących. Drwi współczesny komunista z hasła, które przed laty siedemdziesiąt rzucał robotnikom stary idealista Wilhelm Liebknecht: „wiedza to potęga”. Zamiast książki i świadomego balotu wyborczego wyciąga na ulicę karabin maszynowy. Czy to w czerwonej koszuli bolszewickiej, czy w czarnej koszuli potężnego wroga bolszewizmu Faszyzmu, czy w szarej koszuli monarchisty bawarskiego, czy też w stroju sokolim endecku, paraduje ten sam barbarzyńca, pogardziciel wiedzy. Wzorem inwazyj katolickiej wywaje już wyroki. Działalność z Krenlu potęga teorie Einsteina, jako „burzyczący”, jutro, gdy się zgłosi, idzie znowu go pod skraj dach zaświatowych mamieli, ostatnie ucieczki słabych — zapędzą, będzie palił na stosach ludzi nauki za to, że w czasach powrotu ślepej wiary tłumów w cudownictwa społeczne nie chcieli się wyprzeć prawa nauki do krytyki wolnej, do sceptycyzmu, który zawsze barbarzyńca za obrażę swych zabobonów uważa.

Ludzie nauki zepchnięci zostali do stanu pitego, do „lachmaniarzy” do owego „lumpenproletariatu” pogardliwie tak nazwanego przez zubożone unie zawodowe, nową arystokrację współczesnego świata. W „University Chronicle” z Berkeley, Cal., dowiadujemy się o nędzy zupełnej profesorów uniwersyteckich w bogatej Ameryce. Miesiącami całymi nie mogą pozwolić sobie na taki „zbytek”, jak jaja na

śniadania, latami już nie kupują butów i ubrań nowych. Rodziny całe, złożone z proscora, jego żony i dziecka mieszczą się w jednym pokoju, w nim śpią, gotują i jedzą. Po pięć lat nie mogli pozwolić sobie na teatr lub kinematograf. NIE MAJĄ ZA CO KUPUWAĆ KSIĄŻEK.

W Berkelejskiej maszynista zarabia 10 dolarów dziennie, szofer osiem, woźnica mieczarski osiem, a profesor... trzy dolary.

Tak jest w Ameryce. W Europie jest jeszcze gorzej, gdyż tutaj są laboratoria i pracownie, a w Europie i na nie środki niena. Po rozpędzie obywateli nauki ostatek czterechwicz, możliwym tylko dzięki obywatelom zastępowi ludzi poświęcających się badaniom naukowym grozi światu tu całemu powrót do barbarzyństwa.

Bronisław D. Kulakowski.

Z CHWILI

BOJOWY ENDECY W MUNDURACH STUDENTÓW

W swoim czasie depesze doniosły, że tłum c. deki na którego czele stali studenci wyższych uczelni warszawskich, napadli i zdemolowali drukarnię „Kurjera Porannego”. Wiadomości, które wczoraj otrzymaliśmy postęzą z kraju, afera napadła na „Kurjer” przedstawia nieco inaczej. Mianowicie „tłum” zadnego nie było i drukarni nie zdemolowano. Co prawda, to prawda. Ale dając świadectwo prawdziwości, trzeba stwierdzić depesze agencji prasowych, trzeba stwierdzić, że wywodzi się „Kurjerem Porannym” wcale się nie przebiega, biorąc rzecz ze strony moralnej, nie pomniejsza.

W awanturze brali udział wyłącznie bojownicy endeckie w mundurach studentów. „Słuchacze praw” Lewandowski Stefan, Jechanowski Stefan i Janowicz Wincenty, pobili przedchodzą, który widząc, że ich koleży tłuką szyby wystawowe budynku w którym mieści się „Kurjer”, miał powiedzieć:

„Dziś studenci rzucają kamieniami do okien, a w przyszłości może będą rzucać do ludzi”.

Paskudna ciekawostka historyczna. Przyszła niechciana, bo były czasy gdy student warszawski nie miał imię polskiego, a wolność a bieżącym przedchodzą i rozbijaniem szyb wystawowych, mundur swego nie plamił.

Ala należy sobie uświadomić, że tylko kilku studentów tak się smutnie odznaczyło, a b. najmniej nie solidaryzując się z nimi ogół uczący się młodoży.

Niech propaganda endecka dociera wszędzie. Zakaz i młodoży.

Bojownicy faszyzmu z niegdyś tworzy, w dodatku bardzo marnego i lekkiego gatunku, dyskretytne uczelniane, którzy powinni być przez całe społeczeństwo bez względu na partyjne różnice i przekonań, od jałdactwa politycznych chłone.

Nie jest winą młodoży, że agitacji niekierem, sącej, w niej ze strony reakcji chwiliami się poddała. Odpowiedzialnością za znępanie i kłopoty ludzi na drodze bezprawia i bandytyzmu, ciemnoty i bezwiedności na powołanych, ciemności wedy i ucieczki przetrwanych, tytułowanych i poświęcanych wódz wstępcstwa w Polsce.

DUNSKA MISJA NAUKOWA UDAJE SIĘ DO SAHARY

Jak donosi „Matin”, do Paryża przybyła duża misja naukowa, która natychmiast uda się na dalszą podróż do Sahary. Finansują tę podróż kilku duńskich towarzyszy naukowych, które postanowili zbadać, czy dążyć się eksplorować oazy w pustyni. Na czele wyprawy stoi profesor Olsen, który już raz udzielił podróży do Sahary. Należą do wyprawy botanicy i geolodzy. Dr. Bourcart z Sorbony również przyłączył się do niej. W oazie Timgad podróżnicy zapoznają się z rzeczy potrzebnej i udadzą się na południe aż do gór Hagar. W ten sposób przejdą 5000 kilometrów.

Zapewne wyprawa ta przywiezie dużo nowych, zajmujących danych z Afryki północnej.

Lloyd George przegrał sromotnie w wyborach. Partia jego zdobyła załwied 44 mandatów. Konserwatyści są u steru rządów, jak dawniej było. Kulgarstwo ostatecznie nie znalazło wielu zwolenników, a zwyciężyli praktyczny dołaj konserwatyzm, który jako głównego przeciwnika będzie miał obecnie Partię Tracy.

Lloyd George niezawodnie należy do przegranych.

DOŚWIADCZENIA NA ROZCHODZENIE SIĘ DZIEWIĘKÓW

Kongres fizyków, który zebrał się rok temu w Bergen, chciał rozstrzygnąć doświadczenia na rozchodzenie się dźwięków. Holandia zaofiarowała się urządzić w oznaczonym miejscu, o oznaczonej godzinie wybuch, wydającą w powietrze pięć bezek percheratu amonijaku. Wszyscy zaś uczestnicy kongresu mieli nasłuchiwać, czy dojdzie ich dźwięk.

I rzeczywiście, prawie na brzegu morza Niemieckiego, koło Odebreuck pięć bezek percheratu amonijaku wywołało w powietrze. Użytkownik przewidywał wybuch w Lille. Użytkownik był niemiecki. Za to w Paryżu Instytut fizyki Uniwersytetu nie używał, chociaż ustawili ludzi nasłuchiujących w najmniej hałaśliwych miejscach Paryża.

W Holandii wybuch posłyszano dobrze. We wszystkich miastach i wsiach Odebreuck skiby wyleciały w powietrze.

Taka ofiara dla nauki w zimnej porze pewnie wywołała mało entuzjazmu w poszkodowanych.

FRASZKI CODZIENNE

(Przeciw myślowaniu książką Tyszką. — Kto był siłniejszy: Machoc, czy święty obraz? — Znamy w pismach katolickich).

Znany z głupoty, jako się stało w „Dzienniku Zjednoczenia” pociąg, ks. A. Tyszka, doczekał się ciekawej odpowiedzi na swoje myślowanie.

Pismo baptystów polskich — „Zdrobie Prawdy”, tak mu odpowiedziało na jeden z jego ostatnich artykułów:

„Takie „mądroski” może pisać tylko jeden ksiądz katolicki, który nie ma wiary w Chrystusa, a tylko wierzy w przelity poganizm rzymski, który nazywa swoją katolicką; bo człowiek, a do tego jeszcze ksiądz, gdyby posiadał wiarę, to nie byłby zdolny młotać odczerstawa tego rodzaju na takich ludzi, jak Pilsudski, który całe życie poświęcał tylko dlatego, aby Polska była wolna dla wszystkich, a nie tylko dla rzymskiego kleru.

Powiada ks. Tyszka, że „kto ma przewrócić kłepki w głowie ten sprowadza nieszczęście”. Racja! kłepki! przewrócić! nie wam kłepki w wigwancie; mózgowicy! i sprowadzić nieszczęście dla siebie i drugich, którzy prowadzą bywają na waszym katolickim paskudzie.

Nie jesteśmy socjalistami i bronimy ich nie mamy zamiaru, ale możemy powiedzieć śmiało ks. Tyszce, że Daszyński i Moraczewski swoją pracę dla ludu wyprowadzili z błogostawienia swa na Polskę, antyświ „kapłanie” i wszelkie ceremonie, spotkań, obojczy w życiu społecznym, a szczególnie w Narodnym Wydziale Narodowego, którzy w Ameryce blagują, że walczą ze zływstwem. W kancelarii redaktora siedzi ks. Lutowski z współredaktorem, który jest żydem, a który redaguje sprawy polityczne. Ks. Lutowski przedstawia go jako Polaka (wyznania Mojżeszkowego). Zawoławem więc głosem chińskiego Medykowskiego: — I to ma być Polska!..

Czyż to nie cud wyciągać tak samoobczajność w piśmie wydawniczo — katolickim?

Myślowanie nie tylko dla pięć miesięcy, ale i żenić.

Kwestia z Turcją jest naprosto, bez kłopotu właściwie tak nie była. Do awantur dardanelskich tak się ciekaw przyzwyczaili, jak przelatywał bywał Nowego Yorku do żucia gumy w „ubuw-”

Jednym słowem bez względu na wartość tych wypadków i znaczenie, traktujemy je bez wielkiego wzruszenia.

Kłękawka dla nas jest bez porównania wiadomości, że w Republice, zabierając się na serjo do organizowania jeszcze jednej partii.

Kobiety w Anglii są zganiwane, że w wyborach do Izby Gmin zdobyły tylko trzy mandaty. Obieguje sroga zemsta na rodzaju mekaim.

Oto kronika ważniejszych wydarzeń ubiegłego tygodnia. Wystarczy nam ta jedna kolumna do zobowiązania spokojnego i normalnego apetytu, na sztukę miase, z kwiatkiem w restauracji Domu Narodowego.

Ala oprócz tego, mamy jeszcze nasze rodzinne kłopoty, troski i zmartwienia. Wiadomo są powszechnie, że zawsze „blizna ciekła” kłopotu nie kamizelki.

Przeka historia z Lloydem George’em — to prawda, zarówno jak niewesoła z trzęsieniem ziemi w południowej Ameryce.

Gabinet Wirtha — niebezpieczna rzecz, ale sprawy gabinetu

również sami się ponęzili, a Korfanci dlatego, że trzymają razem z takim klerem również się sami ponęzili; i czego to pląkać i lamentować nad Polską? Kłękawka jest wolna i otwartością z wrogów politycznych, a do Bóg, że w niedalekiej przyszłości uwalni się i otwartości z niewolą najgorszej, rzymsko — katolickiej!

Na koniec ks. Tyszka poleca Polskę Królowej Jasnogrodzkiej, a coż Ona, Ta Królowa Polskiej, może poradzić sobie z całą chmą rzymskiego kleru, kiedy Ona nie dała sobie rady z jednym Machocem, który obłąkał ją z wszelkich kosztowności, rade się, że nawet sukienkę porwał na Niej!

Dośkonała odprawa i ksiądz Tyszka powinieli ją sobie dziełszy raz przysłać, tam się właśnie do pisanego nowego artykułu.

Nie można przeczyć, że w obecnym czasie materialistycznych nędy dzieją się dość niepojęte.

Do takich doświadczeń należałyby zaliczyć ukazanie się na łamach „Polonii”, wychodzącej w szacie katolicko — różnawczej w South Chicago, Ill., korespondencji pędowego amerykańskiego polaka, który niedawno zwiedził Polskę.

Czytamy tam takie słowa: „Następnie wizytę złożyłem „Dwugroszówce”. Tam też znalazłem żydów i parę żydówek. W „Rzeczpospolitej”, wydawanej za pieniądze Polaków z Ameryki, organie p. Paderewskiego, spotkałem, czego w życiu społecznym, a szczególnie w Narodnym Wydziale Narodowego, którzy w Ameryce blagują, że walczą ze zływstwem. W kancelarii redaktora siedzi ks. Lutowski z współredaktorem, który jest żydem, a który redaguje sprawy polityczne. Ks. Lutowski przedstawia go jako Polaka (wyznania Mojżeszkowego). Zawoławem więc głosem chińskiego Medykowskiego: — I to ma być Polska!..

Czyż to nie cud wyciągać tak samoobczajność w piśmie wydawniczo — katolickim?

Myślowanie nie tylko dla pięć miesięcy, ale i żenić.

Kwestia z Turcją jest naprosto, bez kłopotu właściwie tak nie była. Do awantur dardanelskich tak się ciekaw przyzwyczaili, jak przelatywał bywał Nowego Yorku do żucia gumy w „ubuw-”

Jednym słowem bez względu na wartość tych wypadków i znaczenie, traktujemy je bez wielkiego wzruszenia.

Kłękawka dla nas jest bez porównania wiadomości, że w Republice, zabierając się na serjo do organizowania jeszcze jednej partii.

Kobiety w Anglii są zganiwane, że w wyborach do Izby Gmin zdobyły tylko trzy mandaty. Obieguje sroga zemsta na rodzaju mekaim.

Oto kronika ważniejszych wydarzeń ubiegłego tygodnia. Wystarczy nam ta jedna kolumna do zobowiązania spokojnego i normalnego apetytu, na sztukę miase, z kwiatkiem w restauracji Domu Narodowego.

Ala oprócz tego, mamy jeszcze nasze rodzinne kłopoty, troski i zmartwienia. Wiadomo są powszechnie, że zawsze „blizna ciekła” kłopotu nie kamizelki.

Przeka historia z Lloydem George’em — to prawda, zarówno jak niewesoła z trzęsieniem ziemi w południowej Ameryce.

Gabinet Wirtha — niebezpieczna rzecz, ale sprawy gabinetu

NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

STANDARD BANK

PRZESŁAĆ PIENIĄDZE DO KRAJU

W polskich markach po najniższym kursie, albo w amerykańskich dolarach i doręcza takowe na ostatniej pocztowej stacji zamieszkania odbiorcy.

Odbiorca w kraju otrzymuje na rękę amerykańskie dolary (możemy to udowodnić pokwitowaniami z kraju z własnoręcznymi podpisami odbiorców).

Przesłanie pieniędzy doręczamy do rąk odbiorcy pod gwarancją w przeciągu 20-tu dni, a jeżeli telegraficznie, to w ciągu 24 dni.

SPRZEDAŻ SZYFKART

Na specjalne, oddzielne, przedpłatowe okryty, z których na każdym jest wspaniałe typograficzne „Choiinka”

do stołu przyrządzone potrawy specjalne, polskie, świętowane, — pierwszeństwo wzięcia elektryczności, kąpieli dla 2ch i 4ch osób.

Szczegółowe przedpłatowe okryty Rodziny podróżujące.

WYKŁADY PASZPORTY DO PODRÓŻY

SPROWADZAMY KREWNYCH Z KRAJU

Wystawiamy odpowiednie dokumenty dla przyjeżdżających. Zadzwoń w celu dalszych informacji pod adresem:

STANDARD BANK

55 Ave. B, Cor. 4th St., New York City

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi z New Yorku — Juliusz Słowacki, jeden z wielkich trójcy poetów polskich, urodził się w Krzemieńcu na Podolu w roku 1809. Zmarł w Paryżu w roku 1848.

Czytelnikowi W. R. z Brooklyn — 1) Aeroplany wnoszą się obecnie na ogromne wysokości, do 6 mil ang. Najniższe zaś pływające chmury deszczowe, znają dążyć z wysokości około 1000 mil ang. Oczywiście więc rzecz, że aeroplan wznosi się ponad najwyżej pływające chmury, przynajmniej te, które my z ziemi golem okiem widzimy.

2) Naczelnik Pilsudski przejeżdżał przez Amerykę, powracając z Japonii.

Czytelnikowi R. Nasłanie. — Jeden złośliwy polski rzeźnik jedenemu złotemu frankowi i stałowemu pięciu amerykańskim złotemu dolarowi.

W polityce ostatniej, tak zw. złotej, która wypuścił rząd polski, jeden złoty równy się 1400 markom papierowym.

Według kursu marki w danej chwili — 13.000 marek za dolara — wypadłoby, że za jeden złoty należałoby płacić 2600 marek. Ale rząd polski wziął styropian, aby się ciekaw przyzwyczaili, jak przelatywał bywał Nowego Yorku do żucia gumy w „ubuw-”

Jednym słowem bez względu na wartość tych wypadków i znaczenie, traktujemy je bez wielkiego wzruszenia.

Kłękawka dla nas jest bez porównania wiadomości, że w Republice, zabierając się na serjo do organizowania jeszcze jednej partii.

Kobiety w Anglii są zganiwane, że w wyborach do Izby Gmin zdobyły tylko trzy mandaty. Obieguje sroga zemsta na rodzaju mekaim.

Oto kronika ważniejszych wydarzeń ubiegłego tygodnia. Wystarczy nam ta jedna kolumna do zobowiązania spokojnego i normalnego apetytu, na sztukę miase, z kwiatkiem w restauracji Domu Narodowego.

Ala oprócz tego, mamy jeszcze nasze rodzinne kłopoty, troski i zmartwienia. Wiadomo są powszechnie, że zawsze „blizna ciekła” kłopotu nie kamizelki.

Przeka historia z Lloydem George’em — to prawda, zarówno jak niewesoła z trzęsieniem ziemi w południowej Ameryce.

Gabinet Wirtha — niebezpieczna rzecz, ale sprawy gabinetu

również sami się ponęzili, a Korfanci dlatego, że trzymają razem z takim klerem również się sami ponęzili; i czego to pląkać i lamentować nad Polską? Kłękawka jest wolna i otwartością z wrogów politycznych, a do Bóg, że w niedalekiej przyszłości uwalni się i otwartości z niewolą najgorszej, rzymsko — katolickiej!

Na koniec ks. Tyszka poleca Polskę Królowej Jasnogrodzkiej, a coż Ona, Ta Królowa Polskiej, może poradzić sobie z całą chmą rzymskiego kleru, kiedy Ona nie dała sobie rady z jednym Machocem, który obłąkał ją z wszelkich kosztowności, rade się, że nawet sukienkę porwał na Niej!

Dośkonała odprawa i ksiądz Tyszka powinieli ją sobie dziełszy raz przysłać, tam się właśnie do pisanego nowego artykułu.

Nie można przeczyć, że w obecnym czasie materialistycznych nędy dzieją się dość niepojęte.

Do takich doświadczeń należałyby zaliczyć ukazanie się na łamach „Polonii”, wychodzącej w szacie katolicko — różnawczej w South Chicago, Ill., korespondencji pędowego amerykańskiego polaka, który niedawno zwiedził Polskę.

Czytamy tam takie słowa: „Następnie wizytę złożyłem „Dwugroszówce”. Tam też znalazłem żydów i parę żydówek. W „Rzeczpospolitej”, wydawanej za pieniądze Polaków z Ameryki, organie p. Paderewskiego, spotkałem, czego w życiu społecznym, a szczególnie w Narodnym Wydziale Narodowego, którzy w Ameryce blagują, że walczą ze zływstwem. W kancelarii redaktora siedzi ks. Lutowski z współredaktorem, który jest żydem, a który redaguje sprawy polityczne. Ks. Lutowski przedstawia go jako Polaka (wyznania Mojżeszkowego). Zawoławem więc głosem chińskiego Medykowskiego: — I to ma być Polska!..

Czyż to nie cud wyciągać tak samoobczajność w piśmie wydawniczo — katolickim?

Myślowanie nie tylko dla pięć miesięcy, ale i żenić.

Kwestia z Turcją jest naprosto, bez kłopotu właściwie tak nie była. Do awantur dardanelskich tak się ciekaw przyzwyczaili, jak przelatywał bywał Nowego Yorku do żucia gumy w „ubuw-”

Jednym słowem bez względu na wartość tych wypadków i znaczenie, traktujemy je bez wielkiego wzruszenia.

Kłękawka dla nas jest bez porównania wiadomości, że w Republice, zabierając się na serjo do organizowania jeszcze jednej partii.

Kobiety w Anglii są zganiwane, że w wyborach do Izby Gmin zdobyły tylko trzy mandaty. Obieguje sroga zemsta na rodzaju mekaim.

Oto kronika ważniejszych wydarzeń ubiegłego tygodnia. Wystarczy nam ta jedna kolumna do zobowiązania spokojnego i normalnego apetytu, na sztukę miase, z kwiatkiem w restauracji Domu Narodowego.

Ala oprócz tego, mamy jeszcze nasze rodzinne kłopoty, troski i zmartwienia. Wiadomo są powszechnie, że zawsze „blizna ciekła” kłopotu nie kamizelki.

Przeka historia z Lloydem George’em — to prawda, zarówno jak niewesoła z trzęsieniem ziemi w południowej Ameryce.

Gabinet Wirtha — niebezpieczna rzecz, ale sprawy gabinetu

również sami się ponęzili, a Korfanci dlatego, że trzymają razem z takim klerem również się sami ponęzili; i czego to pląkać i lamentować nad Polską? Kłękawka jest wolna i otwartością z wrogów politycznych, a do Bóg, że w niedalekiej przyszłości uwalni się i otwartości z niewolą najgorszej, rzymsko — katolickiej!

Na koniec ks. Tyszka poleca Polskę Królowej Jasnogrodzkiej, a coż Ona, Ta Królowa Polskiej, może poradzić sobie z całą chmą rzymskiego kleru, kiedy Ona nie dała sobie rady z jednym Machocem, który obłąkał ją z wszelkich kosztowności, rade się, że nawet sukienkę porwał na Niej!

Dośkonała odprawa i ksiądz Tyszka powinieli ją sobie dziełszy raz przysłać, tam się właśnie do pisanego nowego artykułu.

Nie można przeczyć, że w obecnym czasie materialistycznych nędy dzieją się dość niepojęte.

Do takich doświadczeń należałyby zaliczyć ukazanie się na łamach „Polonii”, wychodzącej w szacie katolicko — różnawczej w South Chicago, Ill., korespondencji pędowego amerykańskiego polaka, który niedawno zwiedził Polskę.

Czytamy tam takie słowa: „Następnie wizytę złożyłem „Dwugroszówce”. Tam też znalazłem żydów i parę żydówek. W „Rzeczpospolitej”, wydawanej za pieniądze Polaków z Ameryki, organie p. Paderewskiego, spotkałem, czego w życiu społecznym, a szczególnie w Narodnym Wydziale Narodowego, którzy w Ameryce blagują, że walczą ze zływstwem. W kancelarii redaktora siedzi ks. Lutowski z współredaktorem, który jest żydem, a który redaguje sprawy polityczne. Ks. Lutowski przedstawia go jako Polaka (wyznania Mojżeszkowego). Zawoławem więc głosem chińskiego Medykowskiego: — I to ma być Polska!..

Czyż to nie cud wyciągać tak samoobczajność w piśmie wydawniczo — katolickim?

Myślowanie nie tylko dla pięć miesięcy, ale i żenić.

Kwestia z Turcją jest naprosto, bez kłopotu właściwie tak nie była. Do awantur dardanelskich tak się ciekaw przyzwyczaili, jak przelatywał bywał Nowego Yorku do żucia gumy w „ubuw-”

Jednym słowem bez względu na wartość tych wypadków i znaczenie, traktujemy je bez wielkiego wzruszenia.

Kłękawka dla nas jest bez porównania wiadomości, że w Republice, zabierając się na serjo do organizowania jeszcze jednej partii.

Kobiety w Anglii są zganiwane, że w wyborach do Izby Gmin zdobyły tylko trzy mandaty. Obieguje sroga zemsta na rodzaju mekaim.

Oto kronika ważniejszych wydarzeń ubiegłego tygodnia. Wystarczy nam ta jedna kolumna do zobowiązania spokojnego i normalnego apetytu, na sztukę miase, z kwiatkiem w restauracji Domu Narodowego.

Ala oprócz tego, mamy jeszcze nasze rodzinne kłopoty, troski i zmartwienia. Wiadomo są powszechnie, że zawsze „blizna ciekła” kłopotu nie kamizelki.

Przeka historia z Lloydem George’em — to prawda, zarówno jak niewesoła z trzęsieniem ziemi w południowej Ameryce.

Gabinet Wirtha — niebezpieczna rzecz, ale sprawy gabinetu

również sami się ponęzili, a Korfanci dlatego, że trzymają razem z takim klerem również się sami ponęzili; i czego to pląkać i lamentować nad Polską? Kłękawka jest wolna i otwartością z wrogów politycznych, a do Bóg, że w niedalekiej przyszłości uwalni się i otwartości z niewolą najgorszej, rzymsko — katolickiej!

Na koniec ks. Tyszka poleca Polskę Królowej Jasnogrodzkiej, a coż Ona, Ta Królowa Polskiej, może poradzić sobie z całą chmą rzymskiego kleru, kiedy Ona nie dała sobie rady z jednym Machocem, który obłąkał ją z wszelkich kosztowności, rade się, że nawet sukienkę porwał na Niej!

Dośkonała odprawa i ksiądz Tyszka powinieli ją sobie dziełszy raz przysłać, tam się właśnie do pisanego nowego artykułu.

Nie można przeczyć, że w obecnym czasie materialistycznych nędy dzieją się dość niepojęte.

Do takich doświadczeń należałyby zaliczyć ukazanie się na łamach „Polonii”, wychodzącej w szacie katolicko — różnawczej w South Chicago, Ill., korespondencji pędowego amerykańskiego polaka, który niedawno zwiedził Polskę.

Czytamy tam takie słowa: „Następnie wizytę złożyłem „Dwugroszówce”. Tam też znalazłem żydów i parę żydówek. W „Rzeczpospolitej”, wydawanej za pieniądze Polaków z Ameryki, organie p. Paderewskiego, spotkałem, czego w życiu społecznym, a szczególnie w Narodnym Wydziale Narodowego, którzy w Ameryce blagują, że walczą ze zływstwem. W kancelarii redaktora siedzi ks. Lutowski z współredaktorem, który jest żydem, a który redaguje sprawy polityczne. Ks. Lutowski przedstawia go jako Polaka (wyznania Mojżeszkowego). Zawoławem więc głosem chińskiego Medykowskiego: — I to ma być Polska!..

Czyż to nie cud wyciągać tak samoobczajność w piśmie wydawniczo — katolickim?

Myślowanie nie tylko dla pięć miesięcy, ale i żenić.

Kwestia z Turcją jest naprosto, bez kłopotu właściwie tak nie była. Do awantur dardanelskich tak się ciekaw przyzwyczaili, jak przelatywał bywał Nowego Yorku do żucia gumy w „ubuw-”

Jednym słowem bez względu na wartość tych wypadków i znaczenie, traktujemy je bez wielkiego wzruszenia.

Kłękawka dla nas jest bez porównania wiadomości, że w Republice, zabierając się na serjo do organizowania jeszcze jednej partii.

Kobiety w Anglii są zganiwane, że w wyborach do Izby Gmin zdobyły tylko trzy mandaty. Obieguje sroga zemsta na rodzaju mekaim.

Oto kronika ważniejszych wydarzeń ubiegłego tygodnia. Wystarczy nam ta jedna kolumna do zobowiązania spokojnego i normalnego apetytu, na sztukę miase, z kwiatkiem w restauracji Domu Narodowego.

Ala oprócz tego, mamy jeszcze nasze rodzinne kłopoty, troski i zmartwienia. Wiadomo są powszechnie, że zawsze „blizna ciekła” kłopotu nie kamizelki.

Przeka historia z Lloydem George’em — to prawda, zarówno jak niewesoła z trzęsieniem ziemi w południowej Ameryce.

Gabinet Wirtha — niebezpieczna rzecz, ale sprawy gabinetu

również sami się ponęzili, a Korfanci dlatego, że trzymają razem z takim klerem również się sami ponęzili; i czego to pląkać i lamentować nad Polską? Kłękawka jest wolna i otwartością z wrogów politycznych, a do Bóg

PRZEZ 22 LAT
Nie zawiodłem jednego pacjenta.
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
Franciszek
Fickel
320 East 12th St.,
New York
Tel.: Rhinecliff 4280.

Architekt i Budowniczy
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
JOHN J. STANKIEWICZ
110 W. 44th Street, Room 900
Tel. Fitch 4280.

DR. H. J. KORNBLUM
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
JOSEF HELLER
281 E. 12th St. New York City

DOBRE ZĘBY
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
DR. J. MUSCOT
DENTYSTA CHIRURG
120 Lexington Ave. 5th Fl. N. Y.

DR. BRYAN
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
JOSEF HELLER, M. D.
320 East 12th St. New York City

DR. B. E. COOK
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
DR. M. A. LOGOVIETSKY, M. D.
63-2nd Ave. New York City

Dr. L. Landis
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
Dr. L. Landis
110 East 22nd Street
New York City

ARENA AUTO SCHOOL
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
BEZ POSADY!

National Auto School
Wszystkie plany i budownictwo
Wszystko, co mi było potrzebne, było
Przed kołem
220 East 14th Street
New York City



Byłem właśnie w tym punkcie przy tej młodej emancypantce, gdy pełen oburzenia okrzyk wachmistrza zmusił mnie do podniesienia głosu.

— Panie Poruczniku!
— Co takiego?
— A do diabła! Dobry sobie są ci w ministerstwie! Niech pan czyta!
— „Dziennik Urzędowy”.
„Na mocy rozporządzenia z dnia 1go maja 1903 roku — czytałem — kapitan Andrzej de Saint-Avit zostaje odkomenderowany do 3go pułku Szpahiów i mianowany komendantem posterunku Hlasi-Inlel”.
Zły humor Chateaulaina dochodził do niebywałych rozmiarów.

— Kapitan de Saint-Avit komendantem posterunku! Posterunku, któremu nie miano nigdy nie do zarzucenia! Uważają nas widocznie za miejsce zesłania.

I ja byłem podobnie zdumiony, jak i mój podoficer. Jednocześnie jednak spójrzawszy na złośliwy wyraz twarzy Gourrouta, szeregowca z karnych oddziałów, którego zatrudniał jako pisarza: przerwał on pisanie i podśmiewał się ciekawie.

Panie wachmistrzu, kapitan de Saint-Avit jest moim szkolnym kolegą — rzekłem sucho.

Chateaulain skłonił się i wyszedł. Pożegnaniem za nim.

— No, stary — rzekłem, uderzając go po ramieniu tylko bez gniewu. Nie zapomniaj, że za godzinę wyruszamy do oazy. Przygotuj strzelbę, trzeba się na serjo zabrać do poprawiania naszej kuchni.

Wrociliśmy do biura, odpowiadając głową Gourrouta. Zostawiamy sam, skończyłem przed list panny de C., po czym wzięwszy znowu do ręki „Dziennik Urzędowy”, przeczytałem jeszcze raz rozporządzenie ministerstwa, wyznaczające posterunki nowego szefa.

Od pięciu miesięcy pełniłem te funkcje, dając sobie doskonałą radę z ciągłą na mnie odpowiedzialnością i rozkoszując się swoją niezależnością. Muszę jednak przyznać, nie chwając się, że pod moim kierunkiem szło wszystko lepiej, aniżeli za czasów poprzednika Saint-Avita, kapitana Dieulivol. Kapitan Dieulivol był to dzielný człowiek, oficer kolonialny starej daty, podoficer Doddsa i Duchesna, ale mający niesłychaną skłonność do wszelkich wyskokowych trunków. Nikt nie był oszczędniejszy od niego w zużywaniu wodu posterunku. Kiedy pewnego dnia przyszedłoby sobie w towarzystwie wachmistrza absynt — Chateaulain, mając oczy utknięte w szklankę kapitana, spostrzegł że zdziwienie, że zielona barwa likieru zbłądziła z wodu dolania większej niż zwykle ilości wody. Chateaulain podniósł głowę, czując, że dzieje się coś niezwykłego. Kapitan Dieulivol „leżał z głową w karkafką w dłoni i pa-trzył uparcie w wodę, która padała na cukier wielkimi kroplami. Był martwy.

Przez pięć miesięcy po śmierci tego sympatycznego pijaka zdawało się, że władze zwierzchnie nie interesują się wcale kwestią naczynia na jego miejsce zastępcy. Ludziemu jest nawet chwila, że powzięto decyzję, aby nie zostawić przy czynnościach, które faktycznie pełnił. I oto nagle dzisiaj ta nieoczekiwana nominacja...

Kapitan de Saint-Avit. W Saint-Cyr był moim kolegą. Potem straciłem go z oczu, aż znowu przypomniałem sobie o nim dzięki jego szybkiemu awansowi i orderom, jakie otrzymał za trzy niezwykle śmiałe wyprawy, celem zbadania Tibesti i Airu. Aż oto zaszedł nagle ten tajemniczy dramat podczas jego czwartej podróży, owej sławnej wyprawy, przedsięwziętej z kapitanem Morhange, z której powrócił tylko jeden z badaczy. We Francji wszystko się zapomniało. Od owego czasu upłynęło już sześć lat. Nie odgadł nie słyszałem o Saint-Avit. Sądziłem nawet, że wystąpił z Armii. A oto teraz ma zostać moim szefem.

Ten czy inny, wszystko jedno! — myślałem. — W szkole był przemyślny i bylisty zawsze w jak najlepszych stosunkach. Przy tem nie mam dostarczających dochodów na to, żeby zostać kapitanem.

— Ten czy inny, wszystko jedno! — myślałem. — W szkole był przemyślny i bylisty zawsze w jak najlepszych stosunkach. Przy tem nie mam dostarczających dochodów na to, żeby zostać kapitanem.

— Ten czy inny, wszystko jedno! — myślałem. — W szkole był przemyślny i bylisty zawsze w jak najlepszych stosunkach. Przy tem nie mam dostarczających dochodów na to, żeby zostać kapitanem.

— Ten czy inny, wszystko jedno! — myślałem. — W szkole był przemyślny i bylisty zawsze w jak najlepszych stosunkach. Przy tem nie mam dostarczających dochodów na to, żeby zostać kapitanem.

— Ten czy inny, wszystko jedno! — myślałem. — W szkole był przemyślny i bylisty zawsze w jak najlepszych stosunkach. Przy tem nie mam dostarczających dochodów na to, żeby zostać kapitanem.

— Ten czy inny, wszystko jedno! — myślałem. — W szkole był przemyślny i bylisty zawsze w jak najlepszych stosunkach. Przy tem nie mam dostarczających dochodów na to, żeby zostać kapitanem.

Czesław Łukaszkiewicz
Księżę Chleb
— POWIEŚĆ —
z życia polsko-amerykańskiego

(Ciąg dalszy)
— Jakto? — zawołała pani Rakiewska — a nagle bladość osiadła na jej licu. — Książę chciałby wracać? Niechże tego nie robi!

Złotyła ręce, jak do modlitwy. Książę wpatrzył się w pasowe róże, poruszające się w szybkim tempie wraz z jej wspaniałym biustem.

— Nie wiem, nie wiem... — szepnął. Stara schodziła ze schodów, pan Rakiewska swobodnym krokiem podeszła do okna.

— Ładnie tu jest. Prawdziwa kraina marzeń.

— To też ja marzę, marzę... Choć lepiej mi było, gdybym tego nie robił.

— Co też książę mówi... Przecież to chyba najpiękniejsze dni, czy godzinę życia, te przemazane. Człowiek odrywa się od brudów tego świata, od jego spraw przyziemnych i unosi się myślą tam, gdzie chce być...

— Nie, tam, gdzie go myśl niesie. — I to prawda. Dziś ścigałam myśli moje przez noc całą... A książę spał?

— Prawie, że nie.

— To źle, to bardzo źle. No, ale już idę. Do widzenia, pani Banasikowa! Niech się panie panie odwiedzi, pokaże pani moje nowe kury. Takie ogromne czuby mają! A książę Banasika oczekuje nas dzisiaj proboszcz jutro popołudniu z pewnością.

Pożegnała się ze starą, uściśnięła rękę księżu i rzuciła mu przelotne, a gorące spojrzenie i wyszła ku automobilowi, pozostawiając w izbie zapach silnych perfum drażniących wzrok i zmysły.

Stara towarzyszyła jej przed dom, a książę Stanisław stał, jak wronięty się ze swym brewiarzem w ręku. Patrzył za odchodzącą, jak wędrowiec patrzy za słońcem, znikającym za górami.

Słyszał odgłos ruszającego samochodu, ale nie drgnął nawet.

Banasikowa była rozpromieniona. — Pocziwa kobiet! A jaka grzeczna!

— A grzeczna, grzeczna... — Prawdę powiedzieć, dawniej laka nie była, ale od czasu, jak ty przyjechałaś, to i inni ludzie się pozmieniali. A widziałeś już swój kufer?

— Jest już tutaj?

— A jakże. Radwański był na stacji i przyszedł go po drodze.

— A to dobrze, to dobrze. Poszedł przedko do swego pokoiku i po czą rozpakiować swoje ulubione książki. Było ich sporo i starych i nowych. Prawie wyłącznie traktowały tematy teologiczne, czasami filozoficzne.

Układał je szybko na stoliku i rozglądał się w tytułach.

Po obiedzie zabrał się na dobrze do czytania.

Chciał w ten prosty sposób zagłuszyć swoje myśli o porokach. Z radością dziecięnią brał do ręki tonu surowych ojców kościoła. Ich słowa mądre, a silne, stłumiły z pewnością wszelkie echa buntu, dały mu znowu balans do ręki, postawiły go poprostu na nogi. Wierzył w to i czytał.

Znalazł niezadługo to, co go interesowało.

Wyciągi z pism świętego Hieronima, na którego czar złył wszystkich kobiet, jakie uwidł w młodości swojej, poważne cytaty św. Epifanasa, dla którego kobieta, a heresia, to jedno, głosy św. Eufraszjusa i wielkiego Cyprjana, nienawładczących kobiet, jak zarazy.

Połykał formalnie słowa, które odrzucały kobietę od każdego, kto chciał pozostać sobą, mieć własną wolę, siłę i wytrwanie.

„Wielgi wydaje iskrę, żelazo pokrywa się rdzą, zmiąta dycha zaraza, a kobieta rozdzieli pierwszą pożydlivość”.

Tak, tak, to prawda. „Trudno będzie utrzymać w zanadrzu — by nie spłonąć, niepodobna jest chodzić po węglu rozżarzonym”.

Książka wypadła mu z ręki. Dumał długo i rozważał głęboko słowa świętego, wreszcie krzyknął:

— A zatem przejdę z węglem rozżarzonym! Nie trzeba mi, jako mnie, leść same-mu do ognia.

WOJNA PRZYSZŁOŚCI

Według Edisona może się stać tak strasznie, że będzie praktycznie niemożliwe.

Jeden z korespondentów francuskich opłtuje szeroko swój odbyt w swoim czasie wywiad z znakomitym wynalazcą amerykańskim, Edisonem.

Rozmowa dotyczyła nowych wynalazków oraz możliwości nowych wojen.

Przedewszystkiem jednak Edison w wywiadzie owym miał wspomnieć o możliwości wynalezienia wkrótce już takich machin, że odrasną one człowieka od prowadzenia wojny.

Następnie mówił o sobie o strasznej roli gazów trujących w wojnie dzisiejszej, że wszelkie ich marzenia o wzięciu rewanżu na Francji, są niemożliwością, że świat już dzisiaj posiada środki, aby przeszkodzić powroty hegemonii niemieckiej. Wojna zresztą stała się już dzisiaj sprawa chemii.

Zdaniem Edisona, przyszła wojna będzie prowadzona przy pomocy gazów trujących.

Gaz i samoloty będą czynnikami decydującymi.

Na zapytanie, czy ścisłe jest i możliwym twierdzenie, że nieprzypadek będzie mógł przy pomocy gazów trujących w ciągu 12 godzin wytruć wszystkich mieszkańców Londynu, Edison ze spokojnym uśmiechem, odpowiedział:

Prace jego ogarniały wszystkie działy wiedzy. Nie podlegał się on problemowi z jednej dziedziny z wyłączeniem innej.

Panowie — mówił Edison, — jak sobie publiczność wyobraża wynalazcę. Według niej jest to człowiek, siedzący w fotelu ze zmarszczonymi brwiami, oczekujący na inspirację, która błysnie mu w mózgu, jak błyskawica. Rzeczywistość wygląda całkiem inaczej. Mysł nowego wynalazcy może błąsnać jak błyskawica, ale w większości wypadków błyskawica ta przychodzi po straszliwej żmudnej pracy, nie dającej często żadnego finansowego zysku. Osiągnięty cel, pozostaje jeszcze niemiernie trudne zadanie praktycznego zrealizowania wynalazku.

Zwym przykładem tego jest telegrafia bez drutu. Hertz miał przebiekaj stacją, „la Hertz”, ale gdyby się nie znalazł Marconi, to „la Hertz” dotychczas by jeszcze istniał.

Edison, co jest rzeczą mało znaną, pierwszy zapowiedział wynalezienie telegrafu bez drutu. Już w roku 1875, gdy był on doświadczaniem nad siłę elektryczną.

natrafił na początki telegrafii lakrowej i fal elektrycznych, odczuwających z siebie.

Przedewszystkiem jednak wynalazki Edisona były interesujące geniusz „praktyczny” tego wielkiego mędraka. Edison wierzył w możliwość fabrykowania w przyszłości wszystkiego systematycznie od karczunku aż do zboża.

— Mówiąc nawet o energii atomowej — powiedział Edison — sam ruch naszego globu, obracającego się dookoła swej osi i unoszącego się w przestrzeni wysterzającej, aby dać nam wszystko światło, całą siłę motorową i wszystko ciepło, jakiego potrzebujemy, a nawet tysiące razy więcej.

— Czy jednak istniejące szanse abyśmy mogli pewnego dnia odnowić to źródło siły, co byłoby równoznaczne z użyciem energii atomowej? — brzmiało pytanie.

— Być może, przyjdzie dzień — odrzekł Edison — że będziemy w stanie eksploatawać te ruchy. Wtedy jeszcze, będziemy kiedyś mogli wyzyskać prąpywa i odpyły miedzi, ujemnieć promienie słoneczne.

— Przyjdzie dzień — mówił Edison — kiedy nauka wynajdzie maszynę o tak strasznej sile i tak strasznych możliwościach, że przetranszy ten człowiek, zresztynując na zawsze wojny.

Edison nie sądził, aby już nastal kraj wojen. Przeciwnie, oświadczając wyraźnie, że jego zdaniem.

świat znajduje się w przededniu nowych i strasznych wojen w czasie których, być może, zginie ludzkość cywilizacja.

— Majem rozważaniem kwe-

— To twierdzenie nie jest odle. Wytrucie gazami trującymi wszystkich mieszkańców Londynu można dokonać w ciągu niespełna 3 godzin.

W uzupełnieniu powyższego zaznaczyć należy, że odnośnie do przyszłych wojen Edison zapowiadał wielką rolę ludzemu pod wodnym.

Czesko-rosyjska miłość

Zakończył się niedawno kongres uczonych rosyjskich w Pradze czeskiej, który trwał cały tydzień. Rezultatem kongresu jest ogłoszenie, że Praga czeska staje się definitywnie duchowem ośrodkiem wszystkich organizacji, całego życia w obrębie zagranicznych rosyjskiego. Główny ośrodek pozbliżając sobie, że Praga staje się Mekką dla spraw rosyjskich. W najbliższym czasie stworzone mają być: 1) pedagogiczny instytut rosyjski, 2) rosyjski instytut dla kursów społecznej higieny. Wskazywało na powstanie ośrodku już istniejących rosyjskich szkół średnich uniwersyteckich.

Przy zakończeniu kongresu podjęto Masarykowi za poparcie rosyjskich studentów, którzy znaleźli schronienie. Podjęto również rozprawę o czeskim, który tak wydatnie popierał rosyjski, podjęto również o angielskim, francuskim, belgijskim, amerykańskim, niemieckim i t. d. w. o. Polscy przy podjęciu w nim było mowa, o to się już bracia czekali na raz postać. Benetow „Gaz” sądzi, że kongres ten dużo korzyści przynosił i dał „połączenia czesko-rosyjskiego”.

Z Brooklyna, N.Y.

POLSKY LEKARZ

Dr. Ludwik Gryca
126 Eckford St. Brooklyn.
Główny specjalista
w chorobach wewnętrznych i chirurgicznych.
— 10-12-14-16-18-20-22-24-26-28-30-32-34-36-38-40-42-44-46-48-50-52-54-56-58-60-62-64-66-68-70-72-74-76-78-80-82-84-86-88-90-92-94-96-98-100-102-104-106-108-110-112-114-116-118-120-122-124-126-128-130-132-134-136-138-140-142-144-146-148-150-152-154-156-158-160-162-164-166-168-170-172-174-176-178-180-182-184-186-188-190-192-194-196-198-200-202-204-206-208-210-212-214-216-218-220-222-224-226-228-230-232-234-236-238-240-242-244-246-248-250-252-254-256-258-260-262-264-266-268-270-272-274-276-278-280-282-284-286-288-290-292-294-296-298-300-302-304-306-308-310-312-314-316-318-320-322-324-326-328-330-332-334-336-338-340-342-344-346-348-350-352-354-356-358-360-362-364-366-368-370-372-374-376-378-380-382-384-386-388-390-392-394-396-398-400-402-404-406-408-410-412-414-416-418-420-422-424-426-428-430-432-434-436-438-440-442-444-446-448-450-452-454-456-458-460-462-464-466-468-470-472-474-476-478-480-482-484-486-488-490-492-494-496-498-500-502-504-506-508-510-512-514-516-518-520-522-524-526-528-530-532-534-536-538-540-542-544-546-548-550-552-554-556-558-560-562-564-566-568-570-572-574-576-578-580-582-584-586-588-590-592-594-596-598-600-602-604-606-608-610-612-614-616-618-620-622-624-626-628-630-632-634-636-638-640-642-644-646-648-650-652-654-656-658-660-662-664-666-668-670-672-674-676-678-680-682-684-686-688-690-692-694-696-698-700-702-704-706-708-710-712-714-716-718-720-722-724-726-728-730-732-734-736-738-740-742-744-746-748-750-752-754-756-758-760-762-764-766-768-770-772-774-776-778-780-782-784-786-788-790-792-794-796-798-800-802-804-806-808-810-812-814-816-818-820-822-824-826-828-830-832-834-836-838-840-842-844-846-848-850-852-854-856-858-860-862-864-866-868-870-872-874-876-878-880-882-884-886-888-890-892-894-896-898-900-902-904-906-908-910-912-914-916-918-920-922-924-926-928-930-932-934-936-938-940-942-944-946-948-950-952-954-956-958-960-962-964-966-968-970-972-974-976-978-980-982-984-986-988-990-992-994-996-998-1000-1002-1004-1006-1008-1010-1012-1014-1016-1018-1020-1022-1024-1026-1028-1030-1032-1034-1036-1038-1040-1042-1044-1046-1048-1050-1052-1054-1056-1058-1060-1062-1064-1066-1068-1070-1072-1074-1076-1078-1080-1082-1084-1086-1088-1090-1092-1094-1096-1098-1100-1102-1104-1106-1108-1110-1112-1114-1116-1118-1120-1122-1124-1126-1128-1130-1132-1134-1136-1138-1140-1142-1144-1146-1148-1150-1152-1154-1156-1158-1160-1162-1164-1166-1168-1170-1172-1174-1176-1178-1180-1182-1184-1186-1188-1190-1192-1194-1196-1198-1200-1202-1204-1206-1208-1210-1212-1214-1216-1218-1220-1222-1224-1226-1228-1230-1232-1234-1236-1238-1240-1242-1244-1246-1248-1250-1252-1254-1256-1258-1260-1262-1264-1266-1268-1270-1272-1274-1276-1278-1280-1282-1284-1286-1288-1290-1292-1294-1296-1298-1300-1302-1304-1306-1308-1310-1312-1314-1316-1318-1320-1322-1324-1326-1328-1330-1332-1334-1336-1338-1340-1342-1344-1346-1348-1350-1352-1354-1356-1358-1360-1362-1364-1366-1368-1370-1372-1374-1376-1378-1380-1382-1384-1386-1388-1390-1392-1394-1396-1398-1400-1402-1404-1406-1408-1410-1412-1414-1416-1418-1420-1422-1424-1426-1428-1430-1432-1434-1436-1438-1440-1442-1444-1446-1448-1450-1452-1454-1456-1458-1460-1462-1464-1466-1468-1470-1472-1474-1476-1478-1480-1482-1484-1486-1488-1490-1492-1494-1496-1498-1500-1502-1504-1506-1508-1510-1512-1514-1516-1518-1520-1522-1524-1526-1528-1530-1532-1534-1536-1538-1540-1542-1544-1546-1548-1550-1552-1554-1556-1558-1560-1562-1564-1566-1568-1570-1572-1574-1576-1578-1580-1582-1584-1586-1588-1590-1592-1594-1596-1598-1600-1602-1604-1606-1608-1610-1612-1614-1616-1618-1620-1622-1624-1626-1628-1630-1632-1634-1636-1638-1640-1642-1644-1646-1648-1650-1652-1654-1656-1658-1660-1662-1664-1666-1668-1670-1672-1674-1676-1678-1680-1682-1684-1686-1688-1690-1692-1694-1696-1698-1700-1702-1704-1706-1708-1710-1712-1714-1716-1718-1720-1722-1724-1726-1728-1730-1732-1734-1736-1738-1740-1742-1744-1746-1748-1750-1752-1754-1756-1758-1760-1762-1764-1766-1768-1770-1772-1774-1776-1778-1780-1782-1784-1786-1788-1790-1792-1794-1796-1798-1800-1802-1804-1806-1808-1810-1812-1814-1816-1818-1820-1822-1824-1826-1828-1830-1832-1834-1836-1838-1840-1842-1844-1846-1848-1850-1852-1854-1856-1858-1860-1862-1864-1866-1868-1870-1872-1874-1876-1878-1880-1882-1884-1886-1888-1890-1892-1894-1896-1898-1900-1902-1904-1906-1908-1910-1912-1914-1916-1918-1920-1922-1924-1926-1928-1930-1932-1934-1936-1938-1940-1942-1944-1946-1948-1950-1952-1954-1956-1958-1960-1962-1964-1966-1968-1970-1972-1974-1976-1978-1980-1982-1984-1986-1988-1990-1992-1994-1996-1998-2000-2002-2004-2006-2008-2010-2012-2014-2016-2018-2020-2022-2024-2026-2028-2030-2032-2034-2036-2038-2040-2042-2044-2046-2048-20

Kaszel

Prescription.

Spro- PISO's
bucicie
Kasztany ul-
gi. Spro bez
zawieszenia
w szklance
z innymi mly-
miz osadzai na
szkale i nie
zatrzymaj. Su-
60 c wazdziu

Bel Telefon Koss 2851
Dr. Franciszek Trygar
3119 RICHMOND ST.
Philadelphia, Pa.
Godynie ofisowe:
do 10 rano
2 do 4 po
4 do 3 wiecz.

W Niedoie do 1 po 6, 6 do 9 wiec.

**SPRZEDAJEMY ROBINIM I REPERU-
RUJEMY maszy-**
ne roznazy
g rozczajj hordin-
niz z 2 g. do
Harmellj cosz-
niz 12 po 12
R. Galanti & Bros
11 Third Ave.
pom. 11 i 12 ulica

JERELI chorcie kupit lub sprzed-
dzic maszyn
SZEPKI SIOWYWCZY TETRAKAI-
niz z 2 g. do
do Polskiego Biura Reklamowoz
a bodekie dobre
THE BELWEIDER AGENCY
INCORPORATED
359 - 2nd AVE., NEW YORK
Tel. Gramercy 2831 (ltn)

E. LUBIN Robota: Advokat

**MOŻEĆ
POWIEKSZYĆ WŁASNE
KONTO BANKOWE**

Przez przycięcie się starych rzeczy
po domu, które są tylko zawadą —
stare ubrania, sprzęty, meble,
książki itp. łatwo zamienić na gotówkę
przez drobne opłaceniu w
„Newum Świeta”.

Nie ma rzeczy, na którąby nie
można znaleźć kasy. Ci, co o
tem wiedzą, mogą je łatwo prze-
konąć — 10 słów kosztuje tytuł 30
centów — można przesłać zasze-
wienie wraz ze znaczkami poczo-
mymi.

GAWLINSKY & COMPANY
POLICEJA
O K A Z A J !

2 familijom w Warszawie
budownia w Warszawie dora przesenia
wyjazdu, bardzo dobra do sprzedania.
Bardzo dobre warunki. Cena \$7000 do

świat przyszło nielegalne, hrabia postanowił posłać ją kochankę. W noc przed został jednak zamordowany - prawdopodobnie przez członków własnej rodziny. Najbardziej znany z dynastii Habsburgów cesarz i król Francji, Józef I nadał dziecku nazwę Karol. Po katastrofie Austrii w 1918 roku, kiedy to cesarz Karłody Hans przekradł się do Włoch, a potem do Szwajcarii, ale został zatrzymany przez włoską policję i deportowany do Ellis Island i deportowa-

tęgo, iż samochód pozostawiony został na 58 ulicy, policja wnioskuję, iż szampan prawdopodobnie wyładowany został w przystani u wstępu tej ulicy.

pacjentka Anna Couche, gdy do wachlarza elektrycznego w niewyjaśniony sposób zajęła się drewniana szafka. Dwie pielęgniarki starające się ofiarę wyratować omal nie przypłaciły życiem.

W laboratorium Uniwersytetu Columbia nastąpiła eksplozja

Tysiąc szoferów doróżek samochodowych (biało-czarnych) wyszło na strajk z powodu obniżenia płacy.

(Może będzie mniej fatalnych wypadków samochodowych.)

Wobec tego, że po objeździe Conana Doyle duchy są w modzie, trzy osoby odsiadują obecnie w więzieniu, a młoda para Didoatti po stracie 2000 dolarów poraz pierwszy się uśmiecha.

tym duchom stopniowo 2000 dolarów. Sprawą tą zajął się prokurator Pecora, który wydał rozkaz aresztowania teściowej i kilku "duchów..."

Placówka nr. 51szy weteranów
Armii Polskiej urządza bal w
środek dnia 22 listopada, w Domu
Polskim, 189 Brunswick ul. Po
czątek o godzinie 7:30 wieczorem
Muzyka ob. Wojtanowskiego. Ko
mitet stara się, ażeby zabawa w

Cześć!
KOMITET
Hartford, Conn.
ZEBRANIE LUDOWE

Zapraszamy robotników i robotnice aby na zebranie przybyli i posłuchali o sprawach ważnych odchodzących blisko lud pracy. Tow. Liwacz będzie mówił.

GAWLINSKI & COMPANY
Kupno i sprzedaż realności. — Kontrakty kupna i sprzedaży.
425 EAST 18th STREET, NEW YORK CITY.
